Ważny krok w sprawie bezpiecznego Zakrzówka

2014-07-10

Radni uchwalili w środę (9 lipca) miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Rejon św. Jacka - Twardowskiego". To krok, który pozwoli miastu rozpocząć realne starania o zamianę terenów z inwestorem, który jest właścicielem połowy zbiornika wodnego na Zakrzówku i przylegającego do niego obszaru. Gmina chce pozyskać te tereny by w przyszłości zagospodarować je i udostępnić mieszkańcom na cele rekreacyjne.

- *Podejmując decyzję w sprawie przyjęcia tego planu, po raz kolejny w tej kadencji, Radni Miasta Krakowa wykazali się troską o zachowanie ładu przestrzennego* **–** mówi Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Elżbieta Koterba.

Zakrzówek i tereny do niego bezpośrednio przylegające są kompleksowo chronione przez dwa plany miejscowe: „Park Zakrzówek" oraz „Zakrzówek Zielna". Uchwalając te plany miasto zabezpieczyło olbrzymie rezerwuary zieleni, na których nie może powstać żadna zabudowa. Plany te umożliwiają wykorzystanie 59,3 hektara dla wszystkich mieszkańców na cele rekreacyjne, wypoczynkowe i sportowe, przy pełnym poszanowaniu walorów przyrodniczych i widokowych. Połowa zbiornika wodnego i obszaru bezpośrednio do niego przylegającego jest jednak własnością prywatną. By miasto mogło te tereny zagospodarować, najpierw musi je pozyskać. W tym celu prowadziło właścicielem rozmowy w sprawie zamiany działek. Deklarował on chęć zamiany jedynie w przypadku, jeśli choć w minimalnym stopniu będzie mógł realizować obiekty w obszarze sporządzanego planu „Rejon św. Jacka – Twardowskiego”.

Uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Rejon św. Jacka – Twardowskiego” stanowi podstawę do zagospodarowania obszaru przy uwzględnieniu i poszanowaniu jego bogactwa przyrodniczego. Nie obejmuje ani jeziora, ani terenów bezpośrednio do niego przylegających (patrz: załączona na www.krakow.pl mapa). Obszar ten jest oddalony od jeziora, a dodatkowo oddzielony zieloną strefą buforową liczącą w najwęższym miejscu 150 metrów. Co istotne, tereny w granicach tego planu od lat przeznaczone były do zainwestowania, a w ich bezpośrednim sąsiedztwie od dawna znajdują się domy i bloki.

Plan znacznie ogranicza możliwości inwestycyjne: w terenach inwestycyjnych zakłada aż 70 % powierzchni zielonej, a jedynie na 30 % obszaru dopuszcza zainwestowanie (wliczając w to infrastrukturę drogową, techniczną i zabudowę).